

Świat wielkich żagli



PRAWDZIWIE POLSKIE REGATY CUTTY SARK



Port w Saint Malo. Stąd wyruszyły żaglowce

POGORIA uhonorowana Cutty Sark Trophy, *ORP ISKRA* wyróżniona Company of Master Mariners, czyli nagrodą fair play, *TORNADO* zdobywa Illingworth Trophy, zwyciężając w swej klasie. I jeszcze nieprzyjemnie głośny zgrzyt: bunt na *LEGII*.

Krzysztof Kozerski

Archiwum magazynu Rejs <http://kormoran.aplus.pl>

21 sierpnia w duńskim Aalborgu zakończyły się trwające miesiąc kolejne Regaty Cutty Sark. Żaglowce wyruszyły z Saint Mała - w ponad 1200-milową trasę - 23 lipca, aby po drodze zawinąć do Greenock w Szkocji, Lerwick na Sztetlandach i dotrzeć do Aalborga 18 sierpnia.

W Regatach Cutty Sark biorą udział żaglowce i jachty podzielone na klasy: A - żaglowców rejoyowych, B-żaglowców z ożaglowaniem skośnym, C - jachtów (klasa podzielona dodatkowo na trzy grupy).

Na starcie w Saint Mała, wśród 13 żaglowców klasy A i około 70 jachtów, stanęły polskie żaglowce ORP *ISKRA*, *POGORIA* oraz jachty *LEGIA*, *POLSKI LEN*, *SMUGA CIENIA* i *TORNADO*.

Na trasie pierwszego wyścigu z Saint Mała do Greenock największy sukces odniósł *TORNADO* z Jacht Klubu Marynarki Wojennej „Kotwica” pod dowództwem kapitana Macieja Polańskiego. Był on pierwszy na mecie, a także wygrał swoją grupę po przeliczeniu, pokonując takie jachty jak *PEN DUICK VI* i *ETOILE MAXI*.

Pomiędzy Greenock (gdzie z imprezy wycofała się *LEGIA*) a Lerwick nie było wyścigu, a uczestniczące jednostki pływały towarzysko, dokonując międzynarodowych wymian załóg i zwiedzając porty północno-zachodniej Szkocji. W tej części imprezy, z powodu awarii silnika na Kanale Kaledońskim, nie dopłynął do Lerwick na start drugiego wyścigu *POLSKI LEN*. Zjawił się on dopiero na zakończeniu imprezy w Aalborgu. *TORNADO* podczas drugiego wyścigu z Lerwick do Aalborga przypłynął na drugim miejscu za *PEN DUICKIEM VI* z Francji, utrzymując w ten sposób pierwsze miejsce po obu wyścigach.

Na mecie Regat spotkało się siedemdziesiąt żaglowców z piętnastu krajów. Na ich pokładach znajdowało się trzy tysiące trzystu członków załóg, a zacumowane w Aalborgu jednostki przez cztery dni obejrzało około siedmiuset tysięcy widzów.

W parku miejskim w Aalborgu książkę Fryderyk wręczył nagrody biorącym udział w regatach. Najważniejsza - Cutty Sark Trophy przypadła w udziale naszej *POGORII*, której załoga, w opinii kapitanów i załóg innych jednostek, wniosła największy wkład w budowę międzynarodowej przyjaźni marynarskiej i solidarności.

Illingworth Trophy, przyznawane za zajęcie w regatach najlepszego miejsca w klasie C III, otrzymał nasz *TORNADO* z Jacht Klubu Marynarki Wojennej „Kotwica”.

Wiele radości sprawiła nam także ORP *ISKRA*, którą wyróżniono nagrodą honorową Company of Master Mariners (nagrada „fair play”), przyznawaną za umiejętności żeglarskie. ORP *ISKRA* została uhonorowana tą nagrodą za długodystansowe holowanie holenderskiego jachtu po zakończeniu regat.

Radości z tych sukcesów nie mógł zmać jedyny polski zgrzyt - mianowicie bunt na *LEGII*.

Fot. Ajs Nielsen



Książkę Fryderyk wręcza nagrodę Cutty Sark Trophy



Zatoga *POGORII* ze swoim trofeum